

## Działalność Stanisława Pełczyńskiego, czyli Polska na Kiribati

Kiedy Churchill dziękował polskim lotnikom za ich udział w bitwie o Anglię mówiąc: „jeszcze nigdy tak wielu nie zawdzięczało tak wiele tak nielicznym”, nie wiedział, że wśród Polaków jest jeszcze wielu takich, którzy działając zaledwie w pojedynkę, potrafili odmienić losy wielu ludzi. Często to bohaterowie zapomniani, nierzadko prawie nieznanymi, choć wielu z nich całe swoje życie poświęciło drugiemu, kierując się głęboką wiarą, że cokolwiek czynimy jednemu z naszych braci najmniejszych, czynimy Bogu samemu. To byli ludzie doskonale rozumiejący ideę dobra wspólnego, o której tak rozumnie pisał profesor Krąpiec.

Kiedy podejmujemy temat Wielkich Polaków od razu na myśl przychodzi nam tak monumentalne postaci jak Święty Jan Paweł II, Święty Maksymilian Kolbe, Mikołaj Kopernik, Adam Mickiewicz, czy Józef Piłsudski. Dorobek i zasługi sprawiają, że szacunek jakim obdarzamy ich w Polsce przewyższa sławę, jaką cieszą się w całym świecie. Istnieje jednak spora grupa zasłużonych Polaków, którzy są bardziej znani i cenieni za granicą niż w Polsce. Pośród nich jest ten, który stał się bohaterem na przysłowiowym krańcu świata. Rezultaty jego działalności i niekwestionowane zasługi odkrywamy dopiero dziś, tak naprawdę wciąż wiedząc bardzo niewiele o nim samym.

Nazwisko, które nosi ów bohater kojarzy się bardziej z jednym z czołowych dowódców Armii Krajowej, generałem Tadeuszem Pełczyńskim, aniżeli z żyjącym kilkadziesiąt lat wcześniej podróżnikiem Stanisławem. O ile biografia i czyny tego pierwszego są dobrze znane i udokumentowane, o tyle żywot Stanisława Pełczyńskiego stanowi wciąż niebagatelne wyzwanie dla historyków.

Wiemy doprawdy niewiele. Stanisław Pełczyński na pewno był marynarzem, który służył na pokładzie amerykańskiego statku handlowego przewożącego kopre<sup>2</sup>. Niektóre spośród nielicznych dostępnych źródeł zawierają sprzeczne informacje odnośnie profesji Stanisława Pełczyńskiego nazywając go bądź to hydraulikiem<sup>3</sup>, bądź inżynierem<sup>4</sup>. Wszystkie

<sup>1</sup> Dr Przemysław Osóbka - Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy, Instytut Prawa.

<sup>2</sup> Wyszuszony miąższ orzechów palmy kokosowej, używany m. in. do wyrobu oleju kokosowego oraz do produkcji tortów i ciast.

<sup>3</sup> Zob. <http://www.radiokrakow.pl/rozmowy/polska-na-srodku-pacyfiku> [03.12.2016].

<sup>4</sup> Zob. <http://podroze.gazeta.pl/podroze/56,114158,20129230,kiribati-mikronezja,,4.html> [03.12.2016].

natomiast zgodnie określają go mianem podróżnika lub odkrywcy<sup>5</sup>. Inne zawierają natomiast sugestie, że był on weteranem amerykańskiej wojny secesyjnej (1861-1865)<sup>6</sup>.

Zdaniem podróżnika Mieczysława Piechockiego, który dotarł do osady Poland na Kiritimati w 1997 r., jako pierwszy Polak podróżujący bezpośrednio z Polski, informacja ta jest wielce wątpliwa. Nie ulega za to wątpliwości, jego zdaniem, że Stanisław Pełczyński był starszym mechanikiem na statku, który z San Francisco przypląwał po kopre<sup>7</sup>.

Los sprawił, że na przełomie XIX w. i XX w.<sup>8</sup>, bądź też, jak chcą inne źródła, na początku XX w.<sup>9</sup>, Stanisław Pełczyński znalazł się na wyspie Kiritimati, należącej do archipelagu zwanego wówczas Wyspami Gilberta, a który współcześnie nosi nazwę Kiribati.

Kiritimati, czyli inaczej Wyspa Bożego Narodzenia, swoją nazwę zawdzięcza słynnemu brytyjskiemu podróżnikowi, Jamesowi Cookowi, który miał ją odkryć w Wigilię 1777 r. Odkrycia archeologiczne wskazują, że pierwotnie wyspa służyła Polinezyjczykom przemieszczającym się z obszaru dzisiejszej Polinezji Francuskiej w kierunku Hawajów, jako przystań, w której mogli odpocząć, naprawić łodzie, a także zdobyć świeże pożywienie. Dopiero w XIX w., do Kiritimati zaczęły przybijać europejskie, amerykańskie oraz azjatyckie okręty. W drugiej połowie XIX w. zaczęło rozwijać się tu stałe osadnictwo, które było związane z próbami podjęcia uprawy kopry na masową skalę<sup>10</sup>.

Uprawa musiała sprawiać miejscowej ludności niemałe kłopoty. Kiedy na wyspie znalazła się załoga wspomnianego statku, tubylcy zwrócili się o pomoc właśnie do Stanisława Pełczyńskiego, który nie tylko pomógł im naprawić sieć irygacyjną na wyspie, ale nauczył ich z niej korzystać, w taki sposób, żeby palmy mogły być nawadniane także w porze suchej<sup>11</sup>. Nieco inaczej fakty te przedstawia wspomniany już podróżnik Mieczysław Piechocki. Osiągnięcie Pełczyńskiego miało polegać nie tyle na poprawie systemu irygacyjnego, co na przekazaniu mieszkańcom osady wiedzy o tym, w jaki sposób należy odsalać wodę morską. Zasady dokonywania irygacji miały być tylko dodatkiem do tego. Ponadto, w relacji M. Piechockiego, Stanisław Pełczyński spędził na wyspie Kiritimati około miesiąca na początku XX w. Miał go zatrudnić miejscowy ksiądz Emmanuel Roger<sup>12</sup>.

Niezależni od szczegółów różniących poszczególne relacje dotyczące Stanisława Pełczyńskiego, jego działalność dla lokalnej społeczności musiała mieć ogromne znaczenie, ponieważ okazała ona wdzięczność naszemu rodakowi w dość nietypowy sposób. Na jego

<sup>5</sup> Zob. <http://natemat.pl/107867,bardziej-znani-i-cenieni-za-granica-niz-w-polsce-poznajcie-biografie-zasluzonych-polakow> [03.12.2016].

<sup>6</sup> M.Kaluski, *Polacy na wyspach Oceanii*, 29 listopada 2004 r., <http://www.azpolonia.com/index.php?siteId=pl&p=article&aid=79> [03.12.2016].

<sup>7</sup> Informacje uzyskane przez autora w bezpośredniej rozmowie telefonicznej z M. Piechockim, 2 stycznia 2017 r.

<sup>8</sup> Zob.: *Poland - wieś na wyspie Kiritimati*, [http://www.superpolonia.info/news,1384,\\_Poland\\_\\_\\_wieś\\_na\\_na\\_wyspie\\_Kiritimati.html](http://www.superpolonia.info/news,1384,_Poland___wieś_na_na_wyspie_Kiritimati.html) [03.12.2016].

<sup>9</sup> Informacje uzyskane przez autora w bezpośredniej rozmowie telefonicznej z M. Piechockim, 2 stycznia 2017 r.; Także: W. Dąbrowski, *Święta na Wyspie Bożego Narodzenia*, „Poznaj Świat” 2012, nr 12, s. 12.

<sup>10</sup> D. Zdziech, *Historia Kiritimati (Christmas Island) oraz wioski Poland*, zob.: <http://poland-helps-poland.pl/historia/historia-kiritimati-christmas-island-oraz-wioski-poland> [03.12.2016].

<sup>11</sup> Zob. <http://podroze.gazeta.pl/podroze/56,114158,20129230,kiribati-mikronezja,,4.html> [03.12.2016].

<sup>12</sup> Informacje uzyskane przez autora w bezpośredniej rozmowie telefonicznej z M. Piechockim, 2 stycznia 2017 r.

część zmieniono nazwę swojej osady na *Poland*<sup>13</sup>. Według historyka dra Dariusza Zdziecha pierwotnie chciano użyć do tego nazwiska naszego rodaka, ale ponieważ okazało się ono zbyt trudne dla miejscowych, postanowili użyć nazwy kraju jego pochodzenia<sup>14</sup>.

Jakby tego było mało imieniem „Stanisław” nazwano także zatokę (*Saint Stanislas Bay*), nad którą położona była osada. Natomiast Bolesław Kuźmiński w książce „Polskie nazwy na mapie świata” nieco inaczej tłumaczył powstanie obu nazw: „Pochodzenie obu nazw (*Poland i Stanislaus Bay*) nie jest wyjaśnione. Pewne ślady wskazują, że przebywał na wyspie Polak Stanisław Pelczyński, uczestnik wojny secesyjnej Stanów Zjednoczonych (1861-65) i on to mógł nadać obie nazwy”<sup>15</sup>.

Niepewność co do pochodzenia nazwy osady *Poland* wyraziła również Pani Tere-reiAbete-Reema, minister środowiska Republiki Kiribati, która w 2009 r. podczas szczytu klimatycznego w Poznaniu zapytana o to na konferencji prasowej przez dziennikarzy, po dłuższym zastanowieniu, odpowiedziała szczerze: „Nie wiem. Podobno był tam jakiś Stanisław z Polski, którego nazwiska dziś nikt już nie pamięta. Polak pokazał mieszkańcom, jak nawadniać plantacje palmowe”<sup>16</sup>.

Relację o Stanisławie Pelczyńskim potwierdził za to znany polski dziennikarz i podróżnik Ryszard Badowski, który w swojej książce „Odkrywanie świata. Polacy na sześciu kontynentach” pisał także o miejscowości *Poland* na Wyspie Bożego Narodzenia<sup>17</sup>.

Odnosząc się do osoby Stanisława Pelczyńskiego, Badowski wskazywał, że na trop tej postaci jako pierwszy wpadł badacz geograficznych poloników, ksiądz Franciszek Bolek z Nowego Jorku, któremu udało się ustalić, iż był to starszy mechanik amerykańskiego statku, którym z Kiritimati wywożono koprę do San Francisco. Właśnie księdzu Franciszkowi Bolkowi, wydawcy encyklopedii polsko-amerykańskiej, zawdzięczamy przyporządkowanie nazwiska Pelczyński do imienia Stanisław<sup>18</sup>.

Niezależnie od tego skąd pochodzą nazwy Zatoki Św. Stanisława i osady *Poland* na Kiritimati, pamięć o tych wydarzeniach pozostała żywa do czasów nam współczesnych. W 1995 r. w wiosce wybudowano kościół pod wezwaniem Świętego Stanisława. Jak pisze Marian Kałuski, tablica umieszczona pod dachem ganku kościoła głosi: „*Poland – StStanislas Church – 1995*”. W kościele podobno nie ma obrazu świętego, dlatego nie do końca wiadomo na cześć, którego polskiego świętego został on wzniesiony: św. Stanisława Biskupa czy św. Stanisława Kostki. Zdaniem Mariana Kałuskiego bardziej prawdopodobne jest to, że znajduje się on pod wezwaniem tego drugiego, który jako patron młodzieży jest bardziej

<sup>13</sup> Według M. Piechockiego nazwą *Poland* pierwotnie określano plantację palmy kokosowej do nawadniania której zaczęto używać odsoloną wodę.

<sup>14</sup> Zob.: <http://www.radiokrakow.pl/rozmowy/polska-na-srodku-pacyfiku/> [03.12.2016]. Według dr. D. Zdziecha jest to mimo wszystko tylko jedna z teorii, która do tej pory nie znalazła potwierdzenia w źródłach pisanych.

<sup>15</sup> B. Kuźmiński, *Polskie nazwy na mapie świata*, Warszawa 1967; cyt. za: M. Kałuski, *Nowe polonika w krajach nad Pacyfikiem*, <http://przeglad.australink.pl/literatura/sladam/nowe.pdf> [03.12.2016].

<sup>16</sup> Zob.: <http://www.pragnieniepiekna.pl/czy-polske-zaleje-ocean,1628-0.htm> [05.12.2016].

<sup>17</sup> R. Badowski, *Odkrywanie świata. Polacy na sześciu kontynentach*, Bielsko Biała 2007.

<sup>18</sup> R. Badowski, *Czy Polskę zaleje Pacyfik?*, <http://podroze.onet.pl/czy-polske-zaleje-pacyfik/676wp> [05.12.2016]; <http://www.pragnieniepiekna.pl/czy-polske-zaleje-ocean,1628-0.htm> [05.12.2016].

znany katolikom poza Polską<sup>19</sup>.

Jakakolwiek jest historia nazwy osady *Poland* na Kiritimati, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że jej nazwa oraz nazwa pobliskiej zatoki, jak również wezwanie pod jakim wzniesiono tamtejszy kościół mają związek z Polską i są zasługą Stanisława Pełczyńskiego. Niewątpliwie jego osiągnięcia, jako tego, który działając bezinteresownie i w pojedynkę, uczynił tak wiele dobrego tak wielu ludziom zasługują również na to, żeby przyrzeć się bliżej temu dziedzictwu.

Jaka zatem jest „tamta” Polska na końcu świata, oddalona od nas o około dwadzieścia tysięcy kilometrów? Współczesna wioska *Poland* to najmniejsza z czterech osad znajdujących się na Wyspie Bożego Narodzenia należącej do Kiribati. Według stanu na 2010 r. *Poland* zamieszkiwało 441 osób, w tym 222 mężczyzn i 219 kobiet<sup>20</sup>.

W przeszłości *Poland* była przez długi czas największą osadą na Kiritimati. Współcześnie jej największą miejscowością jest Tabwakea (2311 mieszkańców w 2010 r.), a drugą w kolejności osadą jest ... *London* (1879 mieszk. w 2010 r.)<sup>21</sup>.

Oprócz kościoła pod wezwaniem Św. Stanisława w *Poland* znajduje się szkoła podstawowa do której według ostatnich dostępnych danych w 2011 r. uczęszczało pięćdziesięcioro uczniów, a lekcje prowadziło troje nauczycieli<sup>22</sup>.

Wyspa Bożego Narodzenia jest nie tylko największym atolem wchodzącym w skład państwa Kiribati, ale także największą wyspą koralową na świecie.

Samo Kiribati, które uzyskało niepodległość dopiero w 1979 r., to jedno z najmniejszych państw na świecie. Jego powierzchnia lądowa zajmuje zaledwie 811 km<sup>2</sup>, co sprawia, że jest ono dopiero 187 państwem świata pod względem zajmowanego terytorium. Warto jednak zauważyć, że wszystkie 33 należące do niego wyspy są rozrzucone w wodach Oceanu Spokojnego na powierzchni, która zajmuje łącznie około 3,5 miliona km<sup>2</sup>. Łączna liczba ludności Kiribati, według stanu na lipiec 2016 r. wynosiła 106925 osób. W tym miejscu należy podkreślić, że aż 21 wysp należących do Kiribati to wyspy bezludne. Wyspa Bożego Narodzenia jest trzecią pod względem ludności wyspą Kiribati (5586 mieszk. w 2010 r.). Dystans dzielący Tarawę, stolicę państwa Kiribati od Kiritimati, który wynosi prawie 3,5 tys. kilometrów pokonuje się samolotem w około siedem godzin. Przelot z Tarawy na Wyspę Bożego Narodzenia wymaga noclegu w mieście Nadi na Fidżi, a że w świetle prawa lotniczego ma on status lotu międzynarodowego, konieczne jest też posiadanie paszportu<sup>23</sup>.

Położenie geograficzne sprawia, że Wyspa Bożego Narodzenia z osadą *Poland* na czele, to pierwsze miejsce na świecie, w którym witany jest Nowy Rok. W „naszej” Polsce jest wtedy godzina jedenasta. Wyjątkowość Kiribati znajduje swój wyraz również w tym, że jest to jedyne państwo na świecie, którego części są położone we wszystkich czterech

<sup>19</sup> M. Kałuski, *Nowe polonika w krajach nad Pacyfikiem...*, op. cit.

<sup>20</sup> *Report on the Kiribati 2010 Census of Population and Housing, Vol 1: Basic Information and Tables*, National Statistic Office, Ministry of Finance and Economic Planning, Republic of Kiribati, Bairiki, Tarawa 2012, s. 50.

<sup>21</sup> *Republic of Kiribati Island Report Series, 20. Kiritimati*, Office of TeBeretenti&T'Makei Services 2012, s. 4.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 6.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 10.

hemisferach. Wyspy należące do Kiribati są położone na północ i na południe od równika oraz na zachód i na wschód, tak jak Wyspa Bożego Narodzenia, od południka 1800.

Jedyną czynną lotnisko i port na Kiritimati znajduje się w pobliżu miejscowości *Banan*. Samoloty linii *Fiji Airways* lądują tu raz w tygodniu, po czym wracają na Fidżi. Aby dostać się stąd do *Poland* należy pokonać jeszcze, w zależności od wybranej drogi, od 100 do 150 kilometrów samochodem.

Wspominając tragiczną niejednokrotnie historię Polski warto wspomnieć również o trudnej przeszłości *Poland* na Pacyfiku. Osada również przeżyła kataklizm, który starł ją niemal z powierzchni ziemi. Nie uczyniły tego jednak wody oceanu, lecz wybuch bomby atomowej. Broń nuklearną testowali tu w latach 1957-1958 Brytyjczycy. Kilka lat później podobną eksplozję przeprowadzili Amerykanie. Znaczną część ludności Kiritimati ewakuowano uprzednio na inne wyspy, pozostawiając tylko tych, którzy na ewakuację nie wyrazili zgody. Wydarzenia te wywołały klęskę naturalną na Wyspie Bożego Narodzenia. Oszacowano, że w rezultacie przeprowadzonych prób z bronią jądrową, z wyspy zniknęło aż 17 milionów ptaków<sup>24</sup>.

W ślad za zwierzętami na wyspę zaczęli powracać ludzie. Życie wróciło także do *Poland*, które podobnie jak całe Kiribati musi stawiać dziś czoła zupełnie innym zagrożeniom. Jakkolwiek zjawisko globalnego ocieplenia budzi ogromne kontrowersje, gromadząc tyleż samo zwolenników, co i przeciwników, to skutki tych zmian zachodzących w klimacie Ziemi są niepodważalne. Jeden z nich to podnoszenie się poziomu wód w oceanach, a jedną z pierwszych ofiar tego zjawiska stało się właśnie państwo Kiribati<sup>25</sup>.

Najwyższy punkt na Kiritimati wznosi się zaledwie kilka metrów ponad poziomem morza. Już w 2009 r. premier Kiribati, będący jednocześnie prezydentem tego państwa, wygłosił w Nowej Zelandii dramatyczne przemówienie, w którym w ten sposób przedstawiał sytuację swego kraju: „Musimy przenieść wioski, które założono dziesiątki lat temu. Co dwa tygodnie, kiedy mamy wysokie przypływy, ocean zabiera kolejny kawałek lądu. Zasoby słodkiej wody są zalewane słoń. Musimy mieć plan na dzień, kiedy nasze państwo przestanie istnieć”<sup>26</sup>.

Trudności, których doświadczają państwa Oceanii, dostrzegali już Święty Jan Paweł II, który w Adhortacji apostołskiej „*Ecclesia in Oceania*” z 22 listopada 2001 r. pisał: „Wyspiarskie narody Polinezji i Mikronezji są relatywnie małe, każdy ze swym własnym miejscowym językiem i kulturą. One również odczuwają presję i wyzwania współczesnego świata, wywierającego przemożny wpływ na ich społeczeństwa. Bez tracenia swej tożsamości albo opuszczenia tradycyjnych wartości, pragną uczestniczyć w rozwoju wynikającym z bardziej bezpośredniego i kompleksowego współdziałania z innymi ludami i kulturami. Okazuje się to trudne do wypośrodkowania dla tych małych i wrażliwych społeczności, spośród których niektóre stają przed bardzo niepewną przyszłością, nie tylko z powodu emigracji na wielką skalę, ale również

<sup>24</sup> R. Badowski, *Czy Polskę zaleje Pacyfik?*, zob.: <http://podroze.onet.pl/czy-polske-zaleje-pacyfik/676wp> [05.12.2016].

<sup>25</sup> E. Piguet, *Climate change and forced migration, New Issues in Refugee Research*, Research Paper No. 153, United Nations High Commissioner for Refugees, Geneva 2008, s. 8.

<sup>26</sup> M. Kuźmicz, *Kiribati tonie przez ocieplenie klimatu*, zob.: [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,5302814,Kiribati\\_tonie\\_przez\\_ocieplenie\\_klimatu.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,5302814,Kiribati_tonie_przez_ocieplenie_klimatu.html) [06.12.2016].

z powodu podnoszącego się poziomu morza spowodowanego globalnym ociepleniem. Dla nich zmiany klimatyczne stają się czymś więcej niż tylko kwestią ekonomii”.

Los mikropaństw, takich jak Kiribati, położonych na Pacyfiku niepokoi już nie tylko klimatologów, ale staje się przedmiotem troski badaczy prawa międzynarodowego. Na naszych oczach powstaje bezprecedensowa sytuacja, w której państwo stopniowo traci swoje terytorium bez użycia jakiegokolwiek militarnej siły ze strony wroga. Z tradycyjnej definicji wynika przecież, że państwo bez terytorium nie istnieje. Z kolei pozbawieni kraju mieszkańcy tracą przynależność państwową.

Niestety, nie stworzono jeszcze prawa oferującego im zastępcze terytorium bądź też gwarantującego przyjęcie do sąsiednich państw. W przypadku Kiribati pomoc dla znikającego mikro państwa zadeklarowała Nowa Zelandia. Zapowiedziała, że może przyjąć część jego obywateli oraz partycypować w kosztach programu walki z globalnym ociepleniem. Obywatele Kiribati i innych państw tego regionu świata emigrują od wielu lat, jednak coraz częściej sąsiednie państwa zamykają przed nimi swoje granice. Tym samym jesteśmy świadkami powstawania zupełnie nowego pojęcia z zakresu praw człowieka, mamy bowiem do czynienia ze zjawiskiem „uchodźców klimatycznych”<sup>27</sup>.

Kiribati straciło w 1999 r. dwie wyspy koralowe, zalane przez wody Pacyfiku. Podobna zagłada grozi Kiritimati i pozostałym wyspom należącym do Kiribati, które rozpaczliwie zabiega na forum międzynarodowym, m. in. na szczytach klimatycznych ONZ, o wzmoczenie wysiłków w walce z globalnym ociepleniem i jego skutkami. Pesymiści twierdzą, że Wyspa Bożego Narodzenia przetrwa najwyżej pięćdziesiąt lat, optymiści mówią, że sto lat. Jedni i drudzy mają nadzieję, że nim nadejdzie katastrofa ludność Kiritimati i innych zagrożonych wysp przeprowadzi się w bardziej bezpieczne rejony świata, na przykład do Australii i Nowej Zelandii.

Jak na tym tle wygląda stosunek Rzeczypospolitej Polskiej do „mniejszego brata”, czyli Poland na krańcu świata? Czy jesteśmy w stanie pójść za przykładem Stanisława Pełczyńskiego i ponownie sprawić, że Polak lub Polacy odmienią życie mieszkańców Poland? Czy jesteśmy gotowi zmierzyć się z dziedzictwem i moralnym zobowiązaniem, jakie pozostawił nam ten mało jeszcze znany rodak?

Pierwszy krok w tym kierunku, podobnie jak przed laty Stanisław Pełczyński, znów uczyniła to pojedyncza osoba. Pan dr Dariusz Zdziech, bo o nim mowa, to historyk, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego i założyciel Towarzystwa Naukowego Australii, Nowej Zelandii i Oceanii. W 2011 r. rozpoczął prace nad przygotowaniem projektu humanitarno-naukowego, którego celem od początku miała być pomoc mieszkańcom wioski Poland na Kiritimati. We wrześniu 2012 r. podjął pierwszą wyprawę i udało mu się dotrzeć do Poland i nawiązać kontakty z mieszkańcami oraz przedstawicielami miejscowych władz<sup>28</sup>. W dalszej kolejności, dzięki staraniom pana dr. Zdziecha powstał projekt o nazwie „Poland helps Poland”, który ma na celu wielowymiarową pomoc dla miejscowej ludności. W ramach przygotowań do konferencji klimatycznej ONZ COP 19, która odbyła się w Warsza-

<sup>27</sup> P. Osóbka, *Systemy konstytucyjne państw Oceanii*, Warszawa 2012, s. 6-7.

<sup>28</sup> D. Zdziech, *Jak się to zaczęło*, zob.: <http://poland-helps-poland.pl/historia/jak-sie-to-zaczelo> [06.12.2016].

wie w 2013 r, na zamówienie Ministerstwa Środowiska powstał film traktujący w pewnej części o wiosce Poland na Kiribati i zagrożeniach związanych ze zmianami klimatu.

Dzięki tej niespełna dziesięciominutowej etiudzie filmowej *Poland z krańców świata* zaistniało po raz pierwszy chyba w takim wymiarze nie tylko w Polsce, ale i na arenie międzynarodowej. Film do dziś jest dostępny na portalu *YouTube*<sup>29</sup>.

W 2015 r. w celu niesienia pomocy dla *Poland* na Wyspie Bożego Narodzenia w państwie Kiribati powstała Fundacja „Poland helps Poland”, której jednym z fundatorów i jednocześnie prezesem zarządu jest pan dr Zdziech. Już w ramach Fundacji w 2015 r. odbyła się kolejna wyprawa do *Poland*, której pokłosiem jest obszerne sprawozdanie dostępne na stronie internetowej Fundacji, z którego można dowiedzieć się znacznie więcej o warunkach życia w *Poland*, problemach i potrzebach jego mieszkańców. Jest to bodaj pierwsze i jak dotąd jedyne tak rzetelne źródło wiedzy o *Poland*<sup>30</sup>.

Wydaje się, że istnieją coraz większe szanse na to, aby polska pomoc dla *Poland* przybrała formy bardziej zorganizowane. W marcu 2015 r., w siedzibie Stałego Przedstawicielstwa RP przy Narodach Zjednoczonych, doszło do oficjalnego nawiązania stosunków dyplomatycznych między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Kiribati. W imieniu rządu Kiribati komunikat o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych podpisała ambasador Makurita Baaro, Stała Przedstawiciel Kiribati przy Narodach Zjednoczonych, ze strony Polski ambasador Bogusław Winid, Stały Przedstawiciel RP przy Narodach Zjednoczonych. Dokument wszedł w życie z dniem podpisania<sup>31</sup>.

Pierwsza pomoc polskiego rządu dla Kiribati została przekazana w październiku 2015 r. Defibrylator przekazany na ręce chargé d'affaires Stałego Przedstawicielstwa Kiribati przy Narodach Zjednoczonych, Baraniko Baaro, przez wiceminister spraw zagranicznych Henrykę Mościcką-Dendys miał trafić oczywiście do osady *Poland*<sup>32</sup>.

Wypada mieć oczywiście nadzieję, że to dopiero początek wzajemnych relacji Polski i Kiribati, a co za tym idzie, początek pomocy Polski dla *Poland*. Warto pamiętać, że to, iż w ogóle rozmawiamy dziś na temat tej niewielkiej osady położonej na końcu świata jest zasługą Polaka, Stanisława Pełczyńskiego, cichego świadka swoich czasów, który nie zawahał się przyjść z pomocą ludziom, którzy jej bardzo potrzebowali. Chciemy więc iść jego śladem, bo mimo upływu ponad stu lat od czasu, w którym Stanisław Pełczyński znalazł się na Wyspie Bożego Narodzenia, wciąż są tam ludzie, którzy tej pomocy potrzebują. Być może teraz jeszcze bardziej niż wtedy.

<sup>29</sup> Zob.: <https://www.youtube.com/watch?v=5GiNOLuEleI> [10.05.2017].

<sup>30</sup> D. Zdziech, *Sprawozdanie z wyprawy do Poland na Kiribati 2015*, zob.: <http://poland-helps-poland.pl/fundacja/sprawozdania/> [06.12.2016].

<sup>31</sup> Zob.: [http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/polska\\_podpisala\\_komunikat\\_o\\_nawiazaniu\\_stosunkow\\_dyplomatycznych\\_z\\_kiribati](http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/polska_podpisala_komunikat_o_nawiazaniu_stosunkow_dyplomatycznych_z_kiribati) [06.12.2016].

<sup>32</sup> Zob.: [http://www.msz.gov.pl/pl/p/msz\\_pl/aktualnosci/wiadomosci/polska\\_przekazala\\_defibrylator\\_dla\\_kiribati](http://www.msz.gov.pl/pl/p/msz_pl/aktualnosci/wiadomosci/polska_przekazala_defibrylator_dla_kiribati) [06.12.2016].

## Bibliografia

- Badowski R., *Czy Polskę zaleje Pacyfik?*, <http://podroze.onet.pl/czy-polske-zaleje-pacyfik/676wp> [05.12.2016].
- Badowski R., *Odkrywanie świata. Polacy na sześciu kontynentach*, Bielsko Biała 2007.
- Dąbrowski W., *Święta na Wyspie Bożego Narodzenia*, „Poznaj Świat” 2012, nr 12.
- <http://natemat.pl/107867,bardziej-znani-i-cenieni-za-granica-niz-w-polsce-poznajcie-biografie-zasluzonych-polakow> [03.12.2016].
- <http://podroze.gazeta.pl/podroze/56,114158,20129230,kiribati-mikronezja,4.html> [03.12.2016].
- <http://podroze.onet.pl/czy-polske-zaleje-pacyfik/676wp> [05.12.2016].
- <http://poland-helps-poland.pl/fundacja/sprawozdania/> [06.12.2016].
- <http://poland-helps-poland.pl/historia/historia-kiritimati-christmas-island-oraz-wioski-poland> [03.12.2016].
- <http://poland-helps-poland.pl/historia/jak-sie-to-zaczelo> [06.12.2016].
- [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,5302814,Kiribati\\_tonie\\_przez\\_ocieplenie\\_klimatu.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,5302814,Kiribati_tonie_przez_ocieplenie_klimatu.html) [06.12.2016].
- [http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/polska\\_podpisala\\_komunikat\\_o\\_nawiazaniu\\_stosunkow\\_dyplomatycznych\\_z\\_kiribati\\_](http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/polska_podpisala_komunikat_o_nawiazaniu_stosunkow_dyplomatycznych_z_kiribati_) [06.12.2016].
- [http://www.msz.gov.pl/pl/p/msz\\_pl/aktualnosci/wiadomosci/polska\\_przekazala\\_defibrylator\\_dla\\_kiribati](http://www.msz.gov.pl/pl/p/msz_pl/aktualnosci/wiadomosci/polska_przekazala_defibrylator_dla_kiribati) [06.12.2016].
- <http://www.pragnieniepiekna.pl/czy-polske-zaleje-ocean,1628-0.htm> [05.12.2016].
- <http://www.radiokrakow.pl/rozmowy/polska-na-srodku-pacyfiku> [03.12.2016].
- <https://www.youtube.com/watch?v=5GiNOLuEleI> [10.05.2017].
- Kałuski M., *Nowe polonika w krajach nad Pacyfikiem*, <http://przeglad.australink.pl/literatura/sladami/nowe.pdf> [03.12.2016].
- Kałuski M., *Polacy na wyspach Oceanii*, 29 listopada 2004 r., <http://www.azpolonia.com/index.php?siteg=pl&p=article&aid=79> [03.12.2016].
- Kuźmiński B., *Polskie nazwy na mapie świata*, Warszawa 1967.
- Osóbka P., *Systemy konstytucyjne państw Oceanii*, Warszawa 2012.
- Piguet E., *Climate change and forced migration*, New Issues in Refugee Research, Research Paper No. 153, United Nations High Commissioner for Refugees, Geneva 2008.
- *Poland - wieś na wyspie Kiritimati*, [http://www.superpolonia.info/news,1384,\\_Poland\\_wies\\_na\\_na\\_wyspie\\_Kiritimati.html](http://www.superpolonia.info/news,1384,_Poland_wies_na_na_wyspie_Kiritimati.html) [03.12.2016].
- *Report on the Kiribati 2010 Census of Population and Housing*, Vol 1: Basic Information and Tables, National Statistic Office, Ministry of Finance and Economic Planning, Republic of Kiribati, Bairiki, Tarawa 2012.
- *Republic of Kiribati Island Report Series*, 20. Kiritimati, Office of TeBeretenti&T'Ma-kei Services 2012.